

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 70.

Z KRAKOWA DNIA 30 SIERPNIĄ 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 18 Sierpnia.

Dyrekcya Mennicy Królestwa Polskiego

Pódaie do powszechney wiadomości, iż dostrzeżone zostały w cyrkulacyi fałszywe pieniądze :

1. Dukat Hollenderski pod r. 1760, mogący być rozpoznany po niewydatności liter, a szczególniej z tey strony, gdzie iest napis, jako też po niewydatności ozdób z czterech stron tenże napis otaczających. Jest on lżeyszy o 33 assów Hollenderskich, iakich 72 na dukata rachuje się. Brząk iego wcale iest odmienny, i z trudnością tylko zgiąć go można; iest on z miedzi ale dobrze pozłożony.

2. Dziesięciogroszówka pod r. 1821 dość łatwa do rozpoznania, po kolorze cyny, z którey iest odlaną, odmiennym dźwięku, i niewydatności liter, liczb i różnych części herbu.

Wzywa się wszelkie Władze skarbowe i policyyne do dawania bacności na kurs tego rodzaju pieniędzy dla ochronienia Kass i Publiczności od szkody, tudzież dla ukarania fałszerzów.

Działo się w Warszawie d. 18 Sierpnia 1826 r.

Dyrektor
Bieńkowski.

Kontroller Jeneralny
Karol Hojmann.

Z Petersburga d. 24 Lipca d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Naywyższy Reskrypt do Rzeczywistego Rady Taynego Tutolmina.

Janie Wasilewiczu! W Bogu spoczywająca, Nayukochańsza Bratowa Nasza, Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość Elżbieta Alekxiejwna, miała postanowienie, ażeby z summ przez Nią otrzymywanych, trzykroć sto tysięcy rubli obrócone były na wspomnienie wdowom i dzieciom urzędników Państwa Rosyyskiego, którzy z mocy praw powszechnych nie mogą otrzymać ani pensyy, ani innych od Rządu pomocy; gdy tymczasem, dla ostatecznego ubostwa swego, zasługują na politowanie. Pragnąc wypełnić tę wolą zmarłej Cesarzowey, Rozkazaliśmy pomienioną summę trzykroć sto tysięcy rubli wypłacić w biegu roku terażnieyszego z Departamentu Udziałów do Waszego rozrządzenia z zastrzeżeniem, ażeby kapitał ten chowany był oddzielnie, a z procentów od niego wypłacane były, słosownie do myśli ś. p. Cesarzowey, pensyie; dla czego poruczam Wam ułożyć prawidła i podać Nam do potwierdzenia. Zostajemy ku Wam przychylni.

Cstrew Jełagin
d. 22 Maia 1826 r. (Podpisano) MIKOŁAY.

Rapport Kommissyi Sledczej.

(Dokończenie.)

Tymczasem ze wszystkich, którzy byli duszą spisku, ze wszystkich, którzy przyrzekli objąć dowództwo woyska obłąkanego, ieden tylko Jakubowicz stanął na umówionem miejscu zgromadzenia się, a i ten niedługo tam bawił. Porzucił buntowników czyli to w skutku umowy swoiey z Bułatowem, czyli też iak twierdzi, poznając swój błąd i zaślepienie. Bułatow znajdował się na miejscu, lecz tylko dla przypatrzenia się; nabiiając swoje pistolety w chwili wyścia z domu, wykrzyknął: "Dziś podobno da się widzieć, iż w Rossyi są Brutusowie i Riegowie,, ludzie o których tylko nazwisku słyszał, iak sam nayotwarciey wyznał. Xiążę Trubeckoy ukrył się przed swoimi współnikami, przybył spiesznie do jeneralnego głównego sztabu wykonać przysięgę W. C. Mości, w nadziei, iż przez tę gorliwość naprawi część zbrodni swoiey, w przekonaniu, iż spiskowi niepotrafia go tam znaleźć. Zasłabł tam kilka razy; widziano go potem przez cały dzień biegającego od domu do domu, i wszędzie postępowaniem swoim zadziwiał tych, którzy go znali; nareszcie przepędził noc w mieszkaniu Posła Austriackiego, szwagra swoiey żony, z kąd Hrabia Nesselrode na rozkaz W. C. Mci, żądał wydania iego. Ryleiew oświadcza, iż niewidząc Xięcia Trubeckoy na umówionem miejscu, postanowił go szukać, i więcey niepówrócił. Podobnież prawie postąpił sobie w tym dniu B tenkow. Obudził się myśląc o przyszłej swoiey wi lkości iako członek naywyższego rządu; l cz po odebraniu biletu z wezwaniem, aby się udał do wykonania przysięgi, wszystkie te marzenia zniknęły. Starał się ieszcze dowiedzieć, co się dzieie; szukał Alexandra Bestużewa i Ryleiewa; lecz gdy ostatni powiedział, że of-

ficerowie bateryi artylleryi gwardyi zbuntowali się i z działami swemi chodzili po mieście, zmyślona ta wiadomość przestraszyła umysł iego; pośpieszył wykonać przysięgę niemyśląc iuz o odmianie w kraiu, ani o sławie zostania kiedy iednym z naczelników rządu, i pragnąc tylko prędkiego uwięzienia buntowników. Wszelako ku wieczorowi, gdy wszędzie przywrócono spokoyność i porządek udał się do Ryleiewa; lecz niewchodząc do pokoju iego, rzucił okiem, i na progu drzwi które przez połowę otworzył, zapytał się: "No! cóż zrobiono? Jan Puszczyn będący u Ryleiewa z kilku innemi buntownikami, którzy umknęli z dziedzińca Senatu; obracając się do niego, odpowiedział: "Ah! to ty Podpułkowniku; powiedźże nam, cóście zrobili? Spostrzegłszy Batenkow, iego i Barona Steinheil, natychmiast się oddalił, (1) a spuszczaając się na krótkość dawniejszych swoich stosunków z członkami tajnego towarzystwa, spodziewał się uycić śledzeń rządu przez dni 15. Na pierwszych badaniach zapewniał stale, iż był dalekim od gruntownego poznania zamysłów spiskowych; iż gdy zamysły te zdawały mu się niepodobnemi do uskutecznienia, niezwracały też na siebie żadney prawie iego uwagi, iż tylko czuie się winnym przez nierostropne oświadczenia i zuchwałe życzenia. Wszakże zebrane dowody, a podobno i zgryzoty własnego sumienia, odniosły nad nim zwycięztwo, i przez szczere i zupełne przyznanie potwierdził zeznania przeciw niemu, (2) Wszyscy inni, którzy więcey lub mniej należeli do buntu, i wchodzili do knowania spisków Dyrektoryatu pół-

(1) Okoliczność tę przytoczył Steinheil.

(2) Jedno z oświadczeń iego przed Kommissyą zaczyna się od tych słów: Obym niepomysł z sobą do g. obu tajemnicy zasługuiący na karę i t. d.

nocnego, wydając się wzajemnie, zostali wkrótce wiadomymi Kommissyi, uwięzionemi i badanemi. (1) Niektórzy dobrowolnie poszli do więzienia, a w tej liczbie jest Pułkownik Bułatow. Człowiek ten wzbudzający litość przez swoje osobliwości i nieszczęście, będąc oddawna dotknięty nieuleczoną chorobą, zaraz z początku poznał i nieroztropność spiskowych, i nieprawość ich przedsięwzięcia, wyraźnie nawet odmówił im pomocy swojej, a podczas badań uwielbiał rozporządzenia W. C. Mci wydane w dniu 14 Grudnia. (2) Ten Bułatow nazajutrz, gdy nazyzapaleński ze spiskowych zaczęli już poznawać ogromną wielkość swojej zbrodni, wpadł nagle w pewny rodzaj szaleństwa. Myśl, iż użyto nazwiska jego do oszukania i wciągnięcia w zgubę pułku, który lubił (to jest pułku grenadyerów gwardyi,) i niedorzeczna bajka, rozgłoszona bądź przez lekkomyślność bądź przez niechęć iż wszyscy żołnierze tego pułku, którzy się na dziedzińcu Senatu znajdowali, zostaną ukarani śmiercią, pomięszała zupełnie rozum jego: "Byłem w tym stanie (wyraża w liście „pisanym do J. C. Mci Wielkiego Xiążęcia „Michała,) gdy udałem się do jenerałnego „go głównego sztabu dla wykonania przysięgi; miałem obłąkaną wyobraźnię, głowa „moja była zapaloną; zdawało mi się, iż „zawszęd płynię krew moich kochanych towarzyszów broni, i kiedy na około mnie „zaprzysięgano wierność Cesarzowi, podniosłem rękę i całowałem krzyż, czyniąc w „głębi serca moiego okropną przysięgę wy-

(1) Większa ich część w samym Petersburgu; Küchelbecker, który po pierwszych wystrzałach działo- wych ucieki, został schwytany w Warszawie; niektórych pojmano w Moskwie, a między innymi Bonona Steinheil, który d. 22 Grudnia opuścił Petersburg.

(2) Są to własne jego wyrazy.

„ darcia Mużycia; każdy, kto uyrzy nazwisko moje pod rotą przysięgi, pozna podpis „zbrodniarza. „Wszelako Bułatow nie był zbrodniarzem, a przynajmniej zatwardziałym zbrodniarzem, wkrótce burzliwe namiętności, które nim miotają, uspokoiły się; przekonał się o fałszu wieści, przez które został ułudzony, przybył nakoniec do pałacu, został wpuszczony do W. C. Mci, a pierwsze spojrze- nie, które W. C. Mość raczyłeś zwrócić na niego, rozbroiło go zupełnie. Od tego dnia aż do chwili, kiedy dostał nowego paroxyzmu dawnej swojej choroby, (dnia 19 Stycznia r. b.) Bułatow dręczony był ciągle przypomnieniem okropnego swego zamyśłu, i pamięcią wspaniałej łaskawości, której doznał; usiłował uspokoić swoje zgryzoty wyznaniem zupełnie szczerem, i umi- arając polecił z ufnością los swoich dzieci Monarsze, który z rąk jego miał zginąć.

Stałością W. C. Mości przywrócony porządek w stolicy, nie był nawet przerwany na chwilę w całym Państwie, wyjąwszy Wasilkow i okolice. W Moskwie, gdzie wszystka ludność z zapalem wykonała przysięgę wierności dla Ciebie Najjaśniejszy Panie, i dla Następcy tronu, niektórzy z członków towarzystwa, a także i ci, co „i jak wspomniano, porzucili je byli, zebrali się w celu narad o wypadkach dnia 14. — Muchanow Kapitan drugiey klasy w pułku Izmailowskim, znany powszechnie z niepowściągliwości języka, mówił w uniesieniu złości: „Giną bracia nasi; tylko śmierć Cesarza „zbawić ich może, i ja znam człowi ka go- „towego przynajmniej pomścić się za nich! „(1) Jednakże, współnicy nawet, z pogardą tego słuchali. — Na południu, gdzie już w

(1) Świadectwo Jakuszkina; Muchanow przyznał, że to gadał.

skutek rozkazów przewiezionych przez Jenerała Adjutanta Czerniszewa, uwięziono główniejszych spiskowych, a to podług doniesień Mayboroła, wściekłość innych, rażonych odkryciem związku, w podobnychże wylewała się słowach. — (1) Poggio rzekł do Bazylego Dawidowa: — "Trzeba, żeby „naszych ocalić, lecieć do Petersburga i „tam zamordować Cesarza Konstantego (jeszcze albowiem nie wiadano o wstąpieniu na tron W. C. Mości); ja moje dwie „ręce ofiaruję! „ — Potrzeba sześciu, odpowiedział Dawidow. — Poggio spodziewał się znaleźć współników w Mitkowie, Xięciu Waleryianie Galicynie, Xięciu Oboleńskim i Macieju Murawiewie. (2)

Jenerał-Major Xiążę Sergiusz Wołkoński, dowiedziawszy się o uwięzieniu Pestela i innych, znalazł sposób widzenia się z nim na osobności, i Pestel powiedział mu: "Nie „lękay się, zachoway tylko mby Kodex „Rossyyski (3); ja nic nie powiem. „ — A orzecież odkrył wszystko przed Kommissyją, wyiawił każdego ze spiskowych, i wszyscy na iey żądanie wynalezieni przez Władze miejscowe, posłani posłani zostali do Petersburga, i stawieni przed nią.

Sergiusz i Maciej Murawiewowie zostali ujęci 29 Grudnia przez Podpułkownika Gebła, dowódcę pułku, w którym służył pierwszy, chociaż nie znajdował się w miejscu konsystencyi i razem się z bratem ukry-

wał. (4) Na nieszczęście Gebel nie umiał ich kazać dostatecznie pilnować, tak dalece, że teyże samey ieszcze nocy kilku officerów, należących do towarzystwa Połączonych Sławian, to jest, Porucznicy: Kuźmin, Sukinów, Szypila i Kapitan drugiego stopnia Baron Sołowiew, dostali się do pokoiów, w których zamknięto Murawiewów, uwolnili ich, porwali Podpułkownika Gebła i officerą od żandarmów, tudzież ranili pierwszego. Sergiusz Murawiew utrzymuje, iż wtenczas dopiero powziął zamysł zbuntowania pułku Czerniechowski go. Z miasteczka Tylesia udał się ku Kowalewce, w celu połączenia się z piątą kompanią grenadyierów; pierwey zaś rozkazał Porucznikowi Kuźminowi, aby przyprzewodził tamże piątą kompanią, a Sołowiewowi i Szypilowi, aby zbuntowali kompanie, któremi dowodzili, i aby wyruszyli do Wasilkowa. Przepędziwszy noc w Kowalewce, udał się Sergiusz Murawiew Apostoła dnia 30 Grudnia ku Wasilkowi z drugą i piątą kompanią. Bestużew Rumin, ktdregogo do Brusilowa na rozpoznanie był wysłał, złączył się z nim w drodze. O ośm wiorst

(4) Na dni kilka przed tem, Sergiusz Murawiew Apostoła dowiedziawszy się w Żytomierzu o wypadkach 14 Grudnia, przedsięwziął ponowić żądanie do naczelników towarzystwa Polskiego, aby palecaki zamordować Cesarzewicza, i prosił Hrabiego Moszyńskiego o przystanie im u t, który Bestużew Rumin ieszcze w 1824 r. chciał im udzielić przez Xięcia Sergiusza Wołkońskiego. — „Spodziewalew się (wyraża Murawiew) „że dopelnniejszy tego, związek Warszawski będzie musiał zacząć powstać „nie w Polsce, a toby i z naszą było „korzyścią. „ — Ale Hrabia Moszyński nie przystał na to, odpowiadając, że ustawy iego towarzystwa zabraniają przyymować wszelkich zięceń na piśmie.

(1) Godną jest uwagi, że główniejsi i w ich liczbie Pestel, właśnie 14 Grudnia uwięzieni zostali.

(2) Tak utrzymują Dawidow i Poggio.

(3) Kopia rękopismu, napisana przez Pestela, zakopana była w ziemi pod usią Kurnasowką; znalazł ją Rotmistrz Slepcow, Adjutant Jenerała Czerniszewa.

od miasta Wasilkowa, dowiedział się Murawiew, że w niem stoi kompania pod dowództwem Majora Trukina, i rozkazał żołnierzom, aby broń nabili; ze swojej strony Major Trukin wydał taki sam rozkaz; lecz go nie usłuchano, a zbuntowane kompanie weszły do Wasilkowa bez oporu. Wszedłszy tam Murawiew, uwięzić kazał Majora Trukina, uwolnił Słowiewa, Szypila, i wielu żołnierzy, oddanych pod sąd z rozkazu Podpułkownika Gebła, nabrał ze sklepów chleba i innych zapasów żywności, nie zapłaciwszy za nie, i zaczął układać plany do dalszych działań. Przyłączyło się do niego wielu officerów, a mianowicie Alexander Watkowski, Podporucznik z 17 pułku strzelców, członek dosyć nieczynny towarzystwa południowego, przybyły z Białej Cerkwi, z kąd go wezwano. Sergiusz Murawiew nalegał na niego, aby pułk ten zbuntował; uczynię co będzie w mojej mocy (odpowiedział Watkowski), aby tego dokazać, ale zdaje mi się że to rzecz niepodobna, poczem odjechał od Murawiewa. Ostatni wysłał w tej chwili umyślnego do Kiiowa, w nadziei znalezienia tam którego z członków, towarzystwa i w celu żądania pomocy.

Zamyślał wyruszyć albo ku Kiiowowi, albo ku białej Cerkwi, albo ku Żytomierzowi, w zamiarze połączenia się z officerami towarzystwa Połączonych Sławian. Nakoniec postanowił zrobić obrot na Brusilów, z kąd iednodziennym pochodem dostać się mógł do Kiiowa, albo do Żytomierza, podług okoliczności. Nazajutrz d. 31 Grudnia w południe (czekał bowiem na 2gą kompanią muszkietarów) rozkazał swoim przysposobić się do pochodu. Nim wyruszyli, iakżeżnik pułkowy, dostawszy 200 rubli, zezwolił na odprawienie nabożeństwa i odczytał woysku Katechizm ułożony przez Sergi-

usza Murawiewa i Bestużewa Rumina; w katechizmie tym tłumacząc dowolnie niektóre oderwane starego testamentu mieysca, usiłowali udowodnić, że demokracja jest iedynym kształtem rządu, Bogu przyjemnym. Lecz ten kłamliwy katechizm, iak Murawiew zeznaie, sprawił na żołnierzach nieprzyjazne widokom iego wrażenie, zmuszony więc był przyzwać znowu na pomoc nazwisko N. Cesarzewicza, i zapewniać buntowników, że Jego Cesarzewiczowska M. nie zrzekł się korony. W drodze do Brusilowa napotkał pierwszą kompanią grenadyarów i pierwszą kompanią muszkietarów, we wsi Motowiłowka zostającą bez dowódców. (1) Zaproponował im, aby się z nim połączyli i nalegał na nich usilnie; zezwoliła na to część muszkietarów, ale cała kompania grenadyarów wzbronila się uczynić to w sposób stanowczy i zwróciła się ku Białej-Cerkwi. Zbuntowani przepędzili cały dzień 1 Stycznia we wsi Motowiłowka, gdyż dowódca ich Sergiusz Murawiew, nie śmiał im zadawać iakich bądź trudów w dniu uroczystym nowego roku. Dnia 2 Stycznia nie otrzymując żadney wiadomości z Kiiowa, i mniemając, że wiadomość o iego powstaniu do tego miasta i do Brusilowa doysć już musiała, wyruszył do Białej-Cerkwi i przepędził noc we wsi Poładze. Tam dowiedziawszy się od Szypila, że woysko, które chciał zbuntować, nie znajdowało się w Białej-Cerkwi, zmienił Murawiew ieszcze raz swoje plany i wrócił drogą ku Trylesiu, aby się przybliżyć do członków Połączonych Sławian, i aby się z niemi połączyć; lecz między wsiami Uścimowką a Korolewką, na-

(1) Dowódca pierwszy kompanii grenadyarów był obecny; lecz żołnierze iego chcąc go ochronić od wściekłości buntowników, zachęcił go do przebrania się po żołniersku, co też uczynił.

pojechał na oddział huzarów Jenerała Geyzma-
ra, który za nim w pogoń był wysłany. —
„Użytkowałem (mówi Murawiem) kompani-
ę moją do bitwy, i kazałem im, wraz z
„ pozostałymi officerami (1) bez wystrzału
„ uderzyć na działa. Żołnierze postępowa-
„ li za mną; (2) gdy w tem raniony wy-
„ szedłem, bez przytomności padłem; przy-
„ szedłszy do zmysłów, spostrzegłem nieład
„ między moimi żołnierzami; chciałem ich
„ zgromadzić, ale nietylko, że mnie nie u-
„ słuchali, lecz nadto przytrzymali mnie i
„ Bestużewa, i wydali nas dowódcy szwa-
„ dronu pułku Maryampolskiego, który na
„ nas był natarł. — Maciej Murawiew i
wszyscy inni officerowie byli również w nie-
wola wzięci, wyjąwszy trzeciego brata Mu-
rawiewa (Hipolita), który w utarczce został
zabity, i Porucznika Sukinowa, który schro-
niwszy się, przytrzymany był później w
Kiszenewie przez władze miejscowe. Kuź-
min, jeden z officerów schwytych w tej
utarczce, zastrzelił się tego samego dnia w
przytomności obudwóch Murawiewów, z któ-
remi był zamknięty. (3).

(1) W rzeczy samej, opuściło go wielu
z tych, którzy się z nim w Wasilkowie
złączyli.

(2) Ale z wielką niechęcią, iak zeznanie
Murawiew, i rzucili natychmiast broń,
iak tylko huzary na nich zawołali, aby
się poddali.

(3) Z officerów tych, Sukinow, Szypila,
Sobiewie, i Mazalewski, oddani z-
ostali pod sędziwojski pierwszy mi-
nistr. Hipolit Murawiew Apostol złą-
czył się przypadkowo z braćmi swemi
w Wasilkowie; pozostał przy nich p-
mimo wszelkich naręgań braci, a szcze-
gólniej pomimo namów Macieja, który
przewidywał wypadek ich przestęp-
nego przedsięwzięcia. W drodze mówił
do tego Bestużewowi Ruminowi, który
mu odpowiedział: „Jeśli nam się tu
nie uda, nie stracimy jeszcze wszy-

Po skreśleniu znamion, widoków i czy-
nów stowarzyszeń spiskowych, w Rossyi od-
krytych, pozostaje tylko Kommissyi, zwró-
cić uwagę W. C. Mci na udział osobisty w
spiskach i czynach buntowniczych, tych o-
sób, które w ciągu śledztwa były badane, a
w ogólności na wszystkich winowayców, tak
w raporcie niniejszym wymienionych, iak
tych, którzy w knowaniu spisków, rolę
mniey znakomitą grali, lubo wielu z nich
należało do nayprzestępniejszych zamysłów.
W oddzielnych wiadomościach o każdym z
obwinionych, usiłowała Kommissyia z nay-
skrupatniejszą dokładnością ustanowić, do
jakiego stopnia zasłużyli na karę. Wskazały
ich własne wyznania, i zeznania świadków,
które się ich tyczą, nowe ich odpowiedzi
w skutku tych zeznań, i objaśnienia, z nich
następczone. Te wiadomości, niemniey proto-
kóły wszystkich badań i inne dokumenta
mniey, lub więcey ważne, załączone są do
niejszego rapportu Kommissyi, która ma za-
szczyt przedstawić go W. C. Mości.

Dnia 30 Maia 1826 roku.

(Podpisy) Tatyszczew, Prezes, Minister
Woyny.

Michał Szef Artylleryi.

Xięże Głogozyn, Rzeczywisty Radca
Tajny.

Goleniszczew-Kutuzow, Jenerał-

Adjutant, Gubernator Woysko-
wy Petersburga.

Czerniszczew, Jenerał-Adjutant.

Benkendor, Jenerał-Adjutant.

Lewoszew, Jenerał-Adjutant.

Potapow, Jenerał-Adjutant.

Kontrasygnowano: Baudow, Rzeczywisty
Radca Stanu.

stkiego. Ukryjemy się w lasach, dostaw-
niemy się aż do Petersburga, a ja za-
bię Cezarza. Bestużew twierdzi, że
wycieczkami temi chcą tylko przywo-
dź odwrócić uwagę Murawiewowi Ma-
ciejowi i uszczuplić go od samobójstwa.

Z Paryża d. 15 Sierpnia.

Dnia 11 w wieczór pracował Król na-
przód z Ministrem wojennym, potem z Hr.
Villele.

Wiele czytane żartobliwe poema Ville-
lada znajduje się po 10ty raz pod prassą.
Widać więc, że Prezydent rady Ministrów,
którego tycze się pismo, żadnych przeciw-
niemu nieprzedsięwziął kroków.

Korweta Hebe powróciła dnia 11 b. m.
z Haity do Hawru; przywiozła 1 mill. pia-
strów, dla uzupełnienia summy na pierwszy
termin za wynagrodzenie ochotników St. Do-
mingo do wypłaty przypadającej i dwóch
kommissarzów rządu Haitińskiego. Jeden z
nich jest synem Jenerała Ingina, a drugi
nazywa się Villevale.

P. Gabriac mianowany będzie posłem
naszem przy Cesarzu Brazylijskim.

Dziś znajdujący się tu Portugalczyko-
wie wykonywają przed posłem swojego naro-
du przysięgę na konstytucyją.

Związek tutejszy przyaciół Greków na-
bydź dla nich chce 20todzielową korwetę,
która zbudowaną była w Marselii dla Vice-
króla Egipskiego, ale że agent jego zapłacić
iey nie jest wstanie, przeto będzie sprzedana.
Związek zaś Metzki posłał dnia 1 b. m.
do Marselii następujące wojenne potrzeby dla
Greków: 25,000 skałek karabinowych, 320
ładownic, 300 par ostróg, 50 pałaszów dla
piechoty i 50 dla jazdy. Na rękościach wy-
rżnięty jest napis: Metzki związek za Grekami.

Pisma tutejsze głoszą, iż Xżę Welling-
ton ziedzie wkrótce z Londynu na obejrze-
nie twierdz Nid rlandzkich i razem odwiedzi
Kcia Metternich w Jannisberg.

Z Madrytu d. 28: e pnia,

Minister Recacho powrócił tu od Króla

z Solar, lecz nieprzywiódł spodziewanego po-
wszechnego przebaczenia. Dwór znajduje
się teraz w Siguenzy, zkąd uła się do Gua-
dalaxara. Tam Xżę Infantado przyymie Kró-
la i iego orszak. Pałac tego Xcia był nie-
gdy mieszkaniem Cyda, który odebrał go
Maurotańskiemu Królowi Toledy. Budowa
iego wystawia rzadką mieszaninę smaku Go-
tyckiego z Arabskim, co okazuje, iż podów-
czas zachodziły już pomiędzy rodzinami Mu-
zułmańskimi i Chrześcianańskimi jakieś zwią-
zki.

Mieszkający tu Francuzi wezwanemi zo-
stali od Posła Monarchy swojego, aby nie
używali innego koloru kapeleszów prócz czar-
nego, gdyż inne kolory, a zwłaszcza iasno-
zielony, oznaczają należenie do jakiegoś to-
warzystwa.

Naynowsze doniesienia z zachodnich pro-
wincyy są zawsze niepomyślne: Brzegi Ga-
licyji zawsze są od korsarzów Kolumbijskich
napadane tak dalece, iż załedwo łodzie ry-
backie odważają się na połów wypływać. W
Estramadurze zachodzi wielkie zaburzenie,
a miasto Grenada zapaść się powiększey czę-
ści miało przez trzęsienie ziemi.

Skarb nasz zawsze ieszcze w złym zo-
staie stanie. Robotnicy około gościńca z Ku-
ensy do Solar którzy od dawnego czasu nie
pobierają zapłaty, zabrali d. 26 Lipca idące
wozy z chlebem dla Szwaycarów będących
na żołdzie Hiszpańskim. Zasłona widząca 3000
zgłodniałych robotników odbiegła wozów.

Z Lizbony d. 3 Sierpnia,

Rejentka Królestwa naszego wykonała
dnia 31go Lipca przysięgę na konstytucyją,
przejechała przez miasto, a w wieczór znaj-
dowała się w teatrze. Miasto było oświeco-
ne. Nazajutrz odprawione zostało w Koście-
le Katedralnym *Te Deum*, była u Dworu
gala i ucałowanie ręki.

Gazeta rządowa z dnia 1 b. m. zawiera odezwę, w której Rejentka oświadcza, iż aż do doletności swej siostrzenicy, Królowej Maryi, zostawać będzie na czele rządu. Podług teyże G zety nowe Ministeryum składa się z następujących osób: Ministrem spraw zagranicznych jest P. Almeyda; spraw wewnętrznych P. Trygozo; spraw duchownych i sprawiedliwości P. de Mello Breyner; skarbu P. Hermano; wojny P. Salhanha de Oliveira Daun; spraw morskich i osad P. da Costa Quintella.

W Braganza zbuntował się 24ty pułk piechoty i 200 z niego ludzi, na których czele znajdował się Brygadyer Monte Alegre, poszło do Hiszpanii. W Chaves i Alenteio zaszły podobneż poruszenia: woyska wzbraniające się w tych miejscach wykonania przysięgi udały się także do Hiszpanii. Tam wpuszczono je w prawdzie, ale zaraz rozbroiono. Gubernator w Chaves wydał odezwę do mieszkańców, w której uwiadomił ich, iż hersztowie buntu przeciw prawemu Monarsze są już uwięzionemi, i że staraniem iego jest utrzymać powszechną spokojność, polegając na ich przychylności do prawego rządu.

Z Londynu d. 13 Sierpnia.

Zadziwienia rzecz godna, iż mimo wielkiej nędzy w Hrabstwie Linkoln nie można było ludzi do żniwa dostać, i w przeszły poniedziałek musiano za dzień po 8 szylingów (16 Złp.) zapłacić.

Znaczna liczba budowników machin wynosi się z Anglii do Francyi i Ameryki.

W roku zeszłym wprowadzono do Europy 208 mill. funtów kawy, a z tych 35 1/2 mill. do Anglii, 7 1/2 mill. do Francyi, 10 mill. do Hamburga, 1 mill. 200,000 funtów do Bremy, 8 mill. do Gibraltaru i Liz-

bony. — W tymże roku przeszło przez Sund 5186 okrętów Angielskich. Przed 40 laty (w r. 1785) nie przeszła tylko połowa tey ilości.

Pierwsza parowa łódź zbudowana w Irlandyi, nazwana Margrabina Wellesley, z wielką okazałością spuszczoną w tych dniach z warsztatu została.

Mówią tu o zawarciu pokoju między Brazylią i Buenos - Ayres.

Z Kopenhagi d. 15 Sierpnia.

Z powodu upałów tego lata panuje tu wielki pomór.

W tych dniach zawinął do portu tutajszego okręt z zachodnich Indyy.

W Arhuus nie można teraz ani iedney beczki żyta kupić, i zachodzi życzenie, aby iak w Ribe, w Aalborgu, &c. Królewskie magazyny otworzone zostały.

Niedaleko Helsingeru z powodu nadzwyczajnego upału i suszy zaczęła się ziemia palić, co staraią się wstrzymać przekopami.

Dnia 8 rano dostrzeżono w Odense ognistą kulę na obłokach, w wielkości niemal Xięzycy.

Z Tryjestu d. 2 Sierpnia.

Prywatny list z Napoli di Romania pod dniem 3 Lipca donosi, że tam przybyła należąca do eskadry Lorda Cochrane korweta o 36 działach z dwiema parowemi okrętami, które udać się mają do wód Cetingo, gdzie zebrać się mają wszystkie do wyprawy Lorda Cochrane należące kręty. Jeżeli potwierdzi się to doniesienie, tedy domyślać się należy, iż pierwszy zamach wymierzony jest przeciw stojącej w Nawarino dywizyi floty Egipskiej.

— Dnia 5. —

Gazeta nasza Dostrzegacz donosi z Zante, iż stojąca dotąd w Dardanellach Turecka flotta pokazała się iuz na Archipelagu.

DODATEK

DO N^{RO} 70.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 30 SIERPANIA 1826 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Raunmira.

Dzień godzina	Barometr z redu.: na 0° r.	Therm: czyli stop:zim i i ta	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Sierp.						
god: 7	27 6, 956	+12. 0	79	Wschod: Słaby	Pogoda	
12	" 7, 304	+19. 0	71	" Sredni	"	
26. 3	" 7, 112	+20. 9	65	" Słaby	"	
9	" 7, 219	+14. 8	81	" Sredni	"	
27.						
7	27 7, 239	+13. 2	82	Wschod: Słaby	Pogoda	
12	" 6, 815	+20. 6	65	" "	"	
3	" 6, 425	+21. 8	64	" Sredni	"	
9	" 6, 057	+15. 6	80	" Słaby	"	
28.						
7	27 5, 937	+14. 8	77	Wschod: Słaby	Słońce z Chmur:	
12	" 6, 166	+20. 8	69	Połud: Za: Sredni	Pogoda	
3	" 5, 884	+22. 0	63	" Słaby	Słońce z Chmur:	
9	" 6, 092	+15. 0	79	" "	Pogoda	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

— Z Krakowa. —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

we Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego, Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż Senat Rządzący z mocy Art: 910 K. C. Uchwałą swą w

dnia 14 Lipca r. b. do Nru 2894 zapadła legat w summie Złp. 1000 testamentem niegdy Ignacego Czopka w r. 1826 w formie urzędowej sporządzonym na rzecz Kościoła farnego S. Szczepana zrobiony, i na domie pod L. 57 na Przedmieściu Piasek będącym zapisany z obowiązkiem płacenia od teyże summy rokrocznie procentu Złp. 50 a to na

dwadzieścia pięć Mszy Świętych kańdo-rocznie za duszę Jego odprawić się winnych, za-
twierdził. W Krakowie d. 22 Sierpnia 1826,

Senator Prezydający

X. Janowski,

Konwiski S. W.

Z Moskwy d. 18 Lipca d. K.

Jego Cesarzewiczowska Mość Następca Tronu i Wielkie Xiężniczki Marya i Ołga Mikołajewny, dzisiaj o godzinie 6tej wieczorem, przybyli szczęśliwie do Pałacu Piotrowskiego, Ich Cesarzewiczowskie Mości w pożądanym znajduj się stanie zdrowia. Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość Marya Federowna raczyła wyjechać na spotkanie Ich o kilka wiorst od rogatki. — Wielkie zgromadzenie mieszkańców Moskwy oczekiwało w pałacu Piotrowskim przybycia Wysokich Podróżnych, i grzmiące długo trwające okrzyki ura! napełniały powietrze na widok karety; w której się znajdowali Jego Cesarzewiczowską Mość Następca Tronu, Najjaśniejsza Cesarzowa Jeymość Marya Federowna i Wielkie Xiężniczki,

— Dnia 21. —

Najjaśniejsi Cesarstwo Ichmość dzisiaj o godzinie 3ciej z południa przybyli do pałacu Piotrowskiego, w towarzystwie J. K. M. Xiężęcia Pruskiego Karola. Najjaśniejsi Cesarstwo Ichmość znajduj się w najożydźszym stanie zdrowia. Chociaż mieszkańcy Moskwy niebyli uwjadowieni o przyjeździe ukochanego Monarchy, ale wielkie zgromadzenie ludu w radosney niecierpliwosci oczekiwała Najjaśniejszych Podróżnych w okolicach pałacu, i spotkało Najjaśniejsze Państwo z okazami najszczerzego uniesienia. Dzień uroczystego wjazdu do stolicy nie iest jeszcze naznaczony; piękna atoli, pogoda trwa

ciągle, i obietucie przyczynić się do świetności tej wielkiej ceremonii.

Od brzeżów Menu H, 17 Lipca,

N. Król Bawarski pojechał z Aschaffenburga dnia 10 h. m. rano do Auerbach, dla odwiedzenia Wielkiego Xcia Darmstadskiego, a w wieczór powrócił ztamtąd,

Ces. Austriacki Kanclerz Dworu i stanu, Xiężę Metternich, przejechał w tych dniach z synem swoim Xciem Wiktorem przez Frankfort do Johannisberg. W przejeździe przez Aschaffenburg miał zaszczyt obiadować z N. Królem Bawarskim.

Zjechaniu się razem w Frankforcie Panow Capodistrias i Stourda nadała niekiale znaczenie. Pierwszy udać się ma w krótko do Petersburga,

Na odbytych dnia 10 Sierpnia w Aurich w Królestwie Hanowerskiem końskim jarmarku sprzedane przeszło 500 koni powiększej części za granicę.

Królewsko Saski Kapelmaister Morlachi w Dreźnie przesłał związkowi przyjaciół Greków w Paryżu 2915 talarów, zebranych z danego dnia 28 Czerwca w Królewskiej Kaplicy koncertu, które mają być użyte na zaopatrzenie żywnością zagrożonego od nieprzyjaciela Greckiego miasta.

Istniejący dopiero od 36 lat w Grenidze (w Niderlandach) Instytut głuchoniemych liczy teraz 156 uczniów,

W Bazylei utworzyło się pod przewodnictwem Professora de Wette towarzystwo, które postanowiło pracować nad religijnym i moralnom odrodzeniem Grecyi.

Codzień odbiera ny z portów Niderlandzkich przyjemniejsze wiadomości o zakupie na zboże, a szczególniej na pszenicę. Słychać, iż w Anglii powiększył się także odbyt pszenicy i cena tej podniosła się,

Z Florencji d. 3 Sierpnia,

Po nadaremnych usiłowaniach Turków do przeciągnięcia na stronę swoją Mainotów, zaszła nakoniec dnia 16 Lipca pod Armiro potyczka między Mainotami i Turkami ze stratą ostatnich. Mainoci umocowali stanowisko pod Armiro, i to nakłoniło Turków do uderzenia na nich połączoną siłą, lecz podług listów z Korfu i Zante utracić mieli do 1000 ludzi w zabitych i rannych. Też listy donoszą z zachodniej Grecji, że Seraskier uderzyć kazał 6000 ludzi na stanowisko Greckie pod Krawari, które trzymali osadzone Karaiskaki i Zonga, lecz z znaczną stratą odpartymi zostali. Przekonawszy się o daremności tu ataków, posłał część wojska swego morzem przeciw Salonie, gdzie był tak szczęśliwy, że mała osada Grecka w Salonie po walecznym odporze to miejsce opuścić musiała. Uszła z Missolongi Grecka osada przekła się na rok żołdów swiego. Nowy ten dowód szlachetności odważnych tych mężów wzbudził wielki zapal w Naponi, di Romania; ze wszystkich stron nadchodzą ofiary lub zgłaszają się męże do obrony oyczyzny. Jeden z Xięży zebrał kilka set dzieci od 8 do 10 lat mających, ukłakł z niemi na rynku i wznosił do Boga, gorące modły o natchnięcie serc ludzi odwaga.

Od granic Tureckich d. 15 Sierpnia.

Z Bukarestu piszą pod d. 15 Lipca, że w Wołoszczyźnie wybuchnęło morowe powietrze. Z Bukarestu wynoszą się mieszkańcy na wieś, a w Ruszczuku zabierać ma ta choroba codziennie po 50 ludzi. Na granicach ościennych krajów przedsięwzięte zostały ostrożności środki przeciw tej zarazie.

Podług doniesień z Jass oba pełnomocnicy Porty do narad w Akermanie, odby-

wszy w Skuleni kwarantannę, udali się dnia 4 b. na miejsce swiego przeznaczenia, gdzie dnia 4 lub 5 przybędą.

Najnowsze listy z Ankony pod dniem 2 Sierpnia donoszą tylko, że Lord Cochrane znajduje się w Naponi di Remania. Niecierpliwosc dowiedzenia się o jego dalszych krokach wzrasta codziennie.

Znany Biskup Patrassu i Metropolita Germanos umarł dnia 11 Czerwca.

Dnia 28 i 29 Sierpnia 1826 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	11 15	11 —	10 —	9 3
— Żyta	9 —	8 15	8 —	7 15
— Jęczmienia	7 15	7 —	6 15	— —
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Owsa	5 —	4 24	4 18	— —
— Jagiel	17 —	16 —	15 —	10 10
— Rzepaku	13 —	12 15	12 11	— —

LOTERYJA KRAIOWA.

W 205 Ciagnieniu dnia 30 Sierpnia roku 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

85. 46. 63. 2. 50.

Przyszłe 206 Ciagnienie dnia 6go Września r. b. przypada.

W Gdańsku dnia 21 Sierpnia.

	Łaszty 30 Korcy	wynoszący
Pszenuicy	od Złp. 480	do 540.
Zyta	— — 282	— 300.
Jęczmienia	— — 270	— 300.
Owsa	— — 152	— 264.
Grochu	— — 270	— 305.

DONIESIENIE TEATRALNE.

Jutro w Czwartek, to jest dnia 27 b. m. i r., przybyła tu złożona z pierwszych członków Lwowskiego teatru Opery Kompania,

będzie miała zaszczyt dać w tutejszym narodowym teatrze: *Wielką muzyczną Zabawę* składającą się z najpiękniejszych w teraźniejszych czasach lubionych pieśni.

D O N I E S I E N I A.

Senat Rzadzacy &c.

Wycytane w Gazecie Warszawskiej Obwieszczenie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego względem obligacyi Hypotecznych Skarbowych, że mieszkańcy tutejszo-kraiowych interessować może, przeto go Senat Dziennikiem Rządowym i Gazetą Krakowską w poniżej umieszczonej osnowie ogłosić poleca.

W Krakowie dnia 25 Sierpnia 1826 r.

W Zastępstwie JW. Prezesa,

X. Jankowski.

Mieroszewski, Sekr. Jen. Senatu.

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu,

Czyni wiadomo prawnym właścicielom obligacyi Hypotecznych Skarbowych, którzy w miejscu tychże stosowne dowody przez Kommissyją Centralną Lkwidacyją Królestwa Polskiego wydane posiadają, że kassa jeneralna otrzymała w dniu dzisiejszym polecenie, ażeby przypadający od takich dowodów procent, za pierwsze półrocze 1826 r. wypłacała; tam przeto rzeczoni właściciele po odebraniu swych należności zgłosić się mają.

W Warszawie dnia 1 Lipca 1826 r.

W Zastęp: Ministra Prezydującego Radca Stanu,

(podpisano) Płater.

Sekretarz Jeneralny,

(podpisano) Kruszyński.

Za Zgodność wypsu:

Nowowski, Sekr. Exp. Senatu.

Prezes Sądu Appellacyjnego &c.

Stosownie do przepisu Art: 118 Kod: Cyw., podaie niniejszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tutejszego, na powództwo Kazimierza Pawlikowskiego Ojca i naturalnego opiekuna małoletnich z niegdy-Franciszka Magdaleną z Paneskich Pawlikowską, splotzonych dzieci Włóściana Wsi Kawiory, w Okręgu kraiu tutejszego leżący, wydał w dniu 6 Kwietnia r. b. Wyrok stanowczy, mocą którego nieobecność Wincentego Grzybowskiego Wuią wyżej wzmiankowanych małoletnich, od roku 1794go nieprzytomnego i żadney o sobie wiadomości niedającego, orzeczoną została.

W Krakowie dnia 20 Lipca 1826 r.

Nikrowicz.

Raubach, Sekr. S. A.

W Krakowie gmachu Sukiennicach dnia 12 Września b. r. o godz: 10 ranney sprzedaż przez licytacyją odbędzie się: pereł sznurków 6 sztuk 594 Uryańskich, za gotową zaraz zapłatę, które zawsze zobaczyć można w domu pod L. 26 przy ulicy Grodzkiej.

W Krakowie dnia 25 Sierpnia 1825 roku.

Skorczyński, Kom: Sąd.